

ROZDZIAŁ IV

ARTETERAPIA W PROCESIE RESOCJALIZACJI W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

W ostatnim czasie pojawiło się bardzo dużo interesujących opracowań naukowych dotyczących zastosowania sztuki w rozpoznaniu oraz leczeniu zaburzeń emocjonalnych i umysłowych. Sztuka jest jednym z atrybutów ludzkiej egzystencji i tak, jak zachodzą zmiany w człowieku, zmienia się również jej funkcja i znaczenie.

Arteterapia zmierza do wyrażania i przekazywania własnych uczuć poprzez twórczą ekspresję. Poprzez twórcze działania uczestnicy zajęć arteterapeutycznych ujawniają swoje intrapsychiczne konflikty, także te, których nie potrafią wyrazić w sposób werbalny. Leczenie sztuką jest więc szczególnie ważne w przypadku młodzieży zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich, którzy nie potrafią bądź nie chcą posługiwać się słowami dla opisanego własnych uczuć i doznań. Dlatego też podjęłam próbę zbadania, jakie miejsce zajmuje arteterapia wśród badanej młodzieży i jakie korzyści przynosi w procesie ich resocjalizacji.

W rozdziale tym dokonam omówienia przeprowadzonych przeze mnie badań w celu zweryfikowania ich z przyjętymi wcześniej hipotezami.

4.1. Zainteresowanie arteterapią wychowanków Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich

Podstawowym zadaniem zarówno zakładu poprawczego, jak i schroniska dla nieletnich jest resocjalizacja, czyli ogół zabiegów pedagogicznych, psychologicznych i terapeutycznych zmierzających do przywrócenia społecznie niedostosowanym prawidłowego kontaktu ze społeczeństwem. Zadania te realizowane są w raciborskiej placówce poprzez nauczanie i wychowanie, kształcenie zawodowe, zajęcia kulturalne, oświatowe i sportowe we współpracy ze środowiskiem pozazakładowym oraz włączenie w ten proces środowiska rodzinnego.

Internat pełni w życiu tych młodych ludzi niejako funkcję domu rodzinnego, którego tak wielu spośród nich brakuje. Wychowankowie śpią tam, odpoczywają, bawią się, spędzają czas wolny od zajęć szkolnych. Praca wychowawcza koncentruje się w 6-ciu grupach wychowawczych (4 grupy zakładowe i 2 schroniskowe). Każda grupa dysponuje zamkniętym rejonem, w którym znajdują się pomieszczenia przeznaczone na świetlicę, sypialnię, magazyn-szatnię, łazienkę i toaletę a całość wypełnia duży korytarz. Pomieszczenia wyposażone są w sprzęt niezbędny do codziennego funkcjonowania, nauki i rekreacji. Grupy mają możliwość

korzystania z łaźni, Sali gimnastycznej, siłowni oraz głównej świetlicy i klubu zakładowego na dyskoteki, spotkania z rodzicami czy uroczystości grupowe.

Grupy zakładowe liczą po 12- 15 wychowanków a schroniskowe 10-12 wychowanków. Na przestrzeni lat zmieniły się kryteria doboru wychowanków do poszczególnych grup wychowawczych, miała ona ograniczone rozmiary. Dziś zwraca się uwagę na takie kryteria jak: wiek, rozwój psychofizyczny i częściowo uwzględnia się nasilenie zaburzeń w zachowaniu, a także stopień demoralizacji nieletniego.

W internacie wychowanek ma możliwość rozwijania swoich zainteresowań i pasji w ramach następujących zajęć:

- **artystycznych** (Teatr Ekspresji Ruchowej, Teatrzyk Kukielkowy BAJ, kabaret JAB, Teatr Pro Forma, zajęcia plastyczne, zajęcia muzyczne, wieczornice, zajęcia fotograficzne, koło literackie, zajęcia biblioterapeutyczne)
- **sportowych** (piłka siatkowa, piłka nożna, piłka koszykowa, tenis stołowy, siłownia, pływanie, zapasy, unihokej, sporty siłowe, kolarstwo, lekkoatletyka, wspinaczka skałkowa)
- **kulturalnych**(dyskoteki, wieczorki okolicznościowe, spotkania z ciekawymi ludźmi, wieczorki filmowe, przeglądy piosenki, konkursy politematyczne, spektakle teatralne)
- **dziennikarskich** (w ich ramach wychowankowie redagują wewnętrzne czasopismo o charakterze informacyjno – dokumentacyjnym pt. GAZETA NAPRAWCZA - przeczytaj najnowszy numer)
- **turystycznych**(wycieczki piesze, rowerowe, samochodowe, obozy archeologiczne).

Według wicedyrektora placówki „średnio w zajęciach uczestniczy od kilku do kilkunastu wychowanków. Jest to zespół stale rotujący z naturalnych przyczyn. Zainteresowanie tego typu zajęciami ze strony chłopców jest relatywnie duże” co również potwierdza opinia ankietowanej młodzieży- tabela nr 2, która przedstawia ulubione zajęcia pozalekcyjne chłopców.

Tabela 2. Ulubione zajęcia pozalekcyjne w opinii badanych wychowanków

N=58

L.p.	Rodzaj zajęć	Razem	
		N	%
1.	Zajęcia sportowe	43	74,1
2.	Zajęcia muzyczne	12	20,7
3.	Zajęcia teatralne	11	19,0
4.	Zajęcia plastyczne	10	17,2
5.	Sztuki ogniowe	9	15,5
6.	Zajęcia taneczne	7	12,1
7.	Czytanie książek, czasopism	4	6,7
8.	Żonglerka	1	1,7

* dane nie sumują się do 100% ponieważ ankietowanie zaznaczali więcej niż jedną odpowiedź

Dyrektor Tomczyk w przeprowadzonym wywiadzie wspomina iż w raciborskim zakładzie każda grupa wyrobiła sobie swój własny charakter i specyficzny klimat wychowawczy, co najpełniej znajduje odbicie w zachowaniu wychowanków, ich zainteresowań i wystroju pomieszczeń grupy. I tak na przykład grupa III jest grupą turystyczną, korzystając z własnego zakładowego transportu wychowankowie podróżują do najdalszych zakątków Polski. Grupa IV to grupa siatkarska, a V- grupa rowerowa, której wychowankowie regularnie odbywają wycieczki rowerowe po okolicy.

Niezależnie od specjalizacji grup oraz osobistych zainteresowań wychowanków w internacie rozwija się bujnie życie sportowe. Jak widać w powyższej tabeli (tabela 2) ankietowana młodzież wskazuje wyraźnie 74,1% zajęcia sportowe jako najbardziej lubiane z listy proponowanych zajęć. Również wychowawcy najczęściej odpowiadali iż najpopularniejsze jak i najbardziej lubiane zajęcia przez wychowanków są wszelkie zajęcia związane z aktywnością fizyczną.

Następnymi w kolejności lubianymi zajęciami są zajęcia muzyczne 20,7%, zajęcia teatralne 19,0%, zajęcia plastyczne 17,2%, sztuki ogniowe 15,5% oraz zajęcia taneczne 12,1%, których liczba osób lubiących takowe zajęcia jest zbliżona. W przeprowadzonych badaniach nie zauważono zależności wiekowej a ulubionymi zajęciami wychowanków. Niezależnie od wieku ankietowani wybierają zajęcia zgodne z ich zainteresowaniem, dlatego też koła zainteresowań to najczęściej grupy 8-12 osobowe.

Niewielka liczba badanej młodzieży 6,7% wybrała czytanie książek i czasopism, wynika to prawdopodobnie z braków edukacyjnych, spowodowanych ogólną niechęcią do szkoły i nauki.

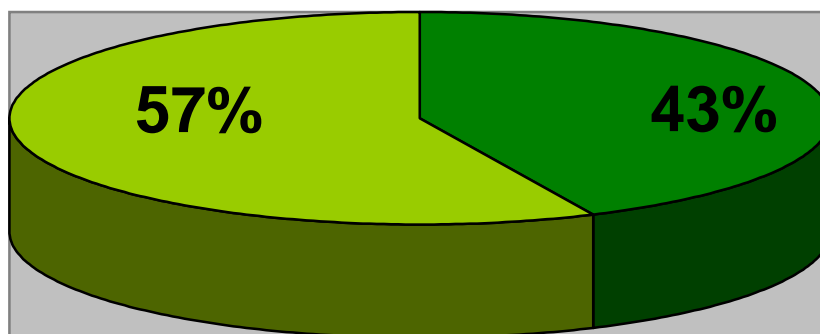
Często wychowankowie zarówno zakładu, jak i schroniska to młodzież, która ma niemałe problemy z czytaniem na co jednoznacznie wskazują badania.

Warto zwrócić uwagę również na to iż wychowankowie mogą indywidualnie rozwijać swoje zainteresowania na co wskazuje 8 pozycja w powyższej tabeli. Jedna z osób prowadzących w placówce zajęcia pozalekcyjne wspomina w wywiadzie, że chłopiec, który interesuje się zonglerką (sztuka cyrkowa) nieustannie ćwiczy swoje triki. Swoimi akrobacjami zaszczycza nie tylko zakładowe akademie ale również występuje przed szerszą publicznością.

Ulubione zajęcia wychowanków trwają od 1-3 godzin tygodniowo. Niektóre z kół zainteresowań odbywają się co najmniej raz w tygodniu inne jak podkreślają pracownicy placówki są organizowane spontanicznie, co jakiś czas na potrzebę chwili i chęci wzięcia w nich udziału młodzieży. I tak na przykład na zajęciach kabaretu realizuje się także inspiracje taneczne czy plastyczne. Prowadząca zajęcia zwraca uwagę, że potrzeby prowadzenia danego rodzaju zajęć są związane z chęcią udziału w konkursach, przeglądach, w których wychowankowie niejednokrotnie zdobyli nagrody, dyplomy, wyróżnienia.

A oto wyniki badań dotyczące określenia wystarczalności godzin przeznaczonych na ulubione zajęcia młodzieży.

Wykres 1. Określenie stopnia wystarczalności godzin przeznaczonych na ulubione zajęcia wychowanków w ich własnej opinii



■ niewystarczająca liczba godzin

■ wystarczająca liczba godzin

Niez
nacz
na
więk
szoś
ć
bada
nych
wyc

howanków (57%) wskazuje na wystarczającą liczbę godzin przeznaczoną na ich ulubione zajęcia (wykres 1). Pozostali natomiast uważają, że liczba ta jest niewystarczająca.

Z dwunastu pracowników z którymi przeprowadzono wywiady znaczna większość (8 osób) wypowiadają się na pozytywnie co do kwestii wystarczającej liczby godzin na ulubione zajęcia ich podopiecznych. Przykładowe odpowiedzi wychowawców na interesujący mnie temat:

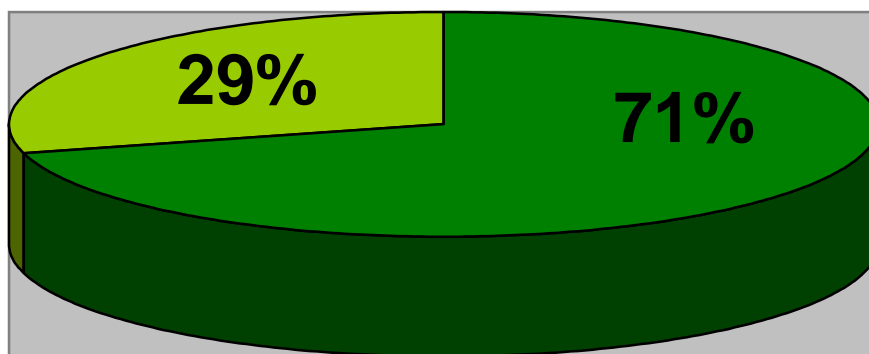
- „Tak, czas przeznaczony na zajęcia pozalekcyjne jest wykorzystany w właściwy sposób”
- „Tak jest wystarczająca. Wychowankowie mają jeszcze inne zajęcia i obowiązki, na które też muszą mieć czas”
- „Tak, liczba godzin tego typu zajęć jest w pełni adekwatna do potrzeb”
- „Doba ma tylko 24 godziny. Czas przeznaczony na sen to około 8 godzin. Resztę czasu z doby można przeznaczyć na naukę zdobywanie wiedzy, nowych doświadczeń, pracę. Istnieje również czas na przyjemności. Myślę, że czas przeznaczony na ulubione zajęcia jest wystarczający”

Wychowawcy, którzy zdecydowanie wypowiadają się na „nie” argumentują swoje odpowiedzi:

- „większa ilość godzin przeznaczonych na zajęcia pozalekcyjne mogłaby jeszcze bardziej i pozytywniej wpłynąć na proces resocjalizacji wychowanków”
- „takie zajęcia powinny wypełniać większość czasu wychowanka. Liczba godzin na zajęcia nigdy nie jest wystarczająca”
- „Nie, ilość godzin przeznaczona na coś co wpływa pozytywnie na młodzież niedostosowaną zawsze będzie niewystarczalna”.

Badając zainteresowanie arteterapią wychowanków Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich miałam na uwadze jak wielkie jest to zjawisko i na ile mocno angażuje ono młodzież. Pragnąc odpowiedzieć na to pytanie przeanalizuję wykres 2 przedstawiający ilość osób, które zamierzają kontynuować uczęszczanie na ulubione zajęcia o podobnym charakterze po wyjściu z placówki.

Wykres 2. Liczba wychowanków zamierzająca kontynuować uczęszczanie na podobnego rodzaju zajęcia po wyjściu z placówki



■ zamierzam ■ niezamierzam

Interesująco przedstawiają się wypowiedzi badanych na temat kontynuowania podobnego rodzaju zajęć po opuszczeniu placówki. Zdecydowana większość badanych (71%) zamierza kontynuować uczęszczanie na lubiane zajęcia co świadczy o dużym zaangażowaniu w to co robią. Uczęszczając na zajęcia pozalekcyjne widzą sens. Kierownik internatu twierdzi „dzięki niektórym zajęciom wychowankowie mają konkretny fach w ręku” , z jego opinią zgadzają się również prowadzący zajęcia.

4.2. Formy arteterapii budzące największe zainteresowanie

Spośród wielu proponowanych zajęć pozalekcyjnych wychowankowie mają możliwość uczestniczyć w wybranych przez siebie kołach zainteresowań. Przynależność do poszczególnych grup ilustruje tabela 3.

Tabela 3. Zajęcia pozalekcyjne w których uczestniczy badana młodzież w jej własnej opinii

N=58

Lp.	Rodzaj zajęć	RAZEM	
		N	%
1.	Piłka siatkowa	10	17,2
2.	Koło teatralne	9	15,5

3.	Tenis stołowy	9	15,5
4.	Piłka nożna	8	13,8
5.	Kółko plastyczne	5	8,6
6.	Wspinaczka skałkowa	4	6,9
7.	Teatr ekspresji ruchowej	3	5,2
8.	Kółko dziennikarskie	3	5,2
9.	Sporty siłowe	3	5,2
10.	Kółko muzyczne	3	5,2
11.	Nie należę do żadnej grupy	2	3,4

Zdecydowanie najczęściej deklarowano znów przynależność do grup zainteresowań związanych ze sportem- 17,2% wychowanków wskazywało na piłkę siatkową, 15,5 na tenis stołowy, 13,8 na piłkę nożną, 6,9 wspinaczka skałkowa i 5,2 sporty siłowe. Dopiero później wymieniane były zajęcia teatralne- 15,5%, kółko plastyczne- 8,6%, teatr ekspresji ruchowej- 5,2, koło dziennikarskie- 5,2%, koło muzyczne- 5,2%.

3,4% młodzieży zdecydowanie uznało, że nie należy do żadnego koła zainteresowań.

Omawiane pytanie moim zdaniem mierzy nie tyle faktyczne uczestnictwo w zajęciach, ile zaangażowanie we wspomniane zajęcia. Duża część wychowanków bierze udział nie w jednym a w kilku zajęciach dlatego też wyniki wydają się zaniżone. Po za tym w każdych prowadzonych zajęciach uczestniczy od kilku do kilkunastu osób a w odpowiedziach nie pojawiły się wszystkie funkcjonujące koła zainteresowań.

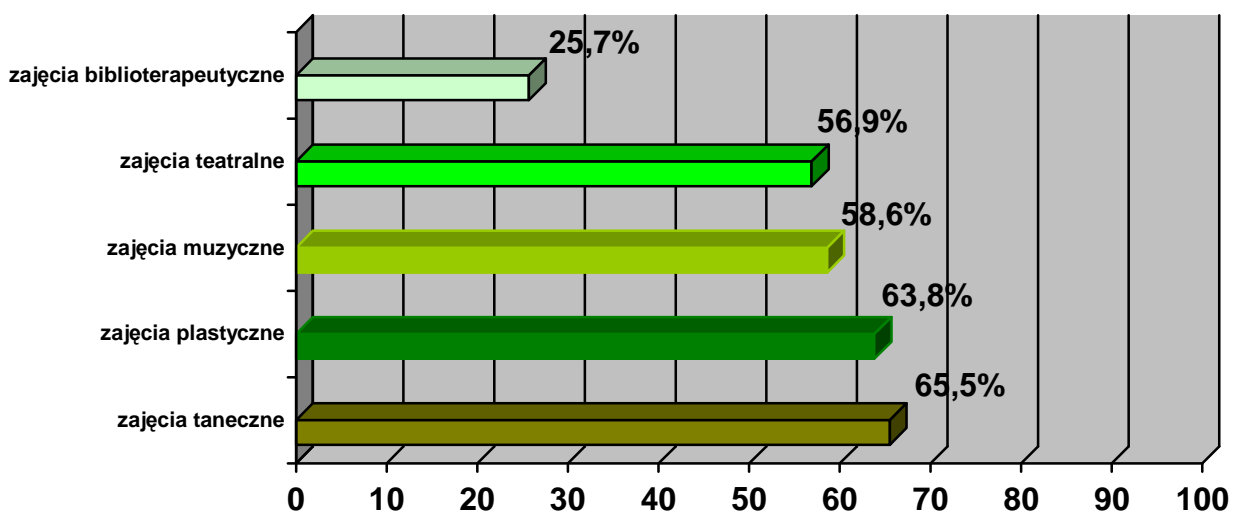
Z odpowiedzi ankietowanych wynika iż nie ma konkretnej formy zajęć arteterapeutycznych, która wzbudziłaby wśród wychowanków szczególne zainteresowanie. Każda z proponowanych form cieszy się uznaniem. Wszystkie formy znajdują swoich miłośników i wiernych uczestników. Fakt ten zasługuje na uznanie, iż w Raciborskiej placówce wychowankowie mają możliwość uczestniczenia w wybranych przez siebie zajęciach. Zajęcia te nie są przymusowe a uczestnictwo w nich jest zupełnie dobrowolne.

W opinii dyrektora Tomczyka „uczniowie cenią sobie zwłaszcza zajęcia teatralne, gdyż nabywają w ich ramach unikalnych umiejętności / taniec z ogniem, chodzenie na szrudłach/, przełamują własną nieśmiałość, mają możliwość częstych występów poza placówką, wycieczek itp.”. Również kierownik internatu jako najpopularniejsze, budzące największe zainteresowanie uważa zajęcia teatralne. Jak już wcześniej przytoczono dzięki którym wychowankowie mają

„konkretny fach w ręku” m. innymi umieją pluć ogniem, chodzić na szczydach. Zajęcia te są bogate w nowe doświadczenia co cenią sobie wychowankowie (tabela 3).

W poniższym wykresie zestawione są wyniki badań nad ulubionymi formami zajęć arteterapeutycznych.

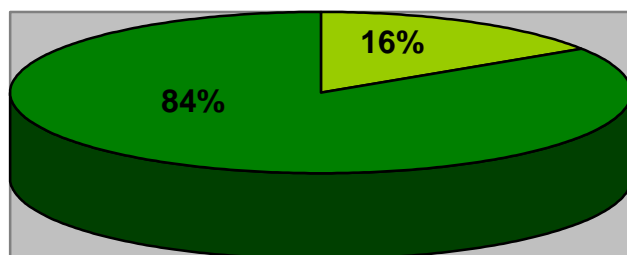
Wykres 3. Zajęcia pozalekcyjne w których chcieliby uczestniczyć ankietowani



* dane nie sumują się do 100% ponieważ ankietowanie zaznaczali więcej niż jedną odpowiedź

Z 58 badanych wychowanków większość badanych (65,5%) wybrałoby zajęcia taneczne (wykres 3). Wydaje mi się że ma to związek z aktywnością ruchową, która jest najbardziej ceniona przez badanych na co wskazuje chociażby tabela 2, która została omówiona w poprzednim podrozdziale. Ankietowani, którzy wybrali zajęcia taneczne spośród dwóch głównych odłamów tańca w zdecydowanej większości (84%) wybierali taniec nowoczesny co ilustruje wykres 3.1. Niewielki procent stanowią Ci, którzy wybraliby taniec towarzyski.

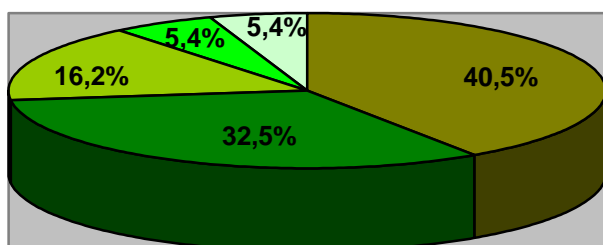
Wykres 3.1. Najczęściej wybierany rodzaj tańca



■ taniec towarzyski ■ taniec nowoczesny

Kolejną najczęściej wybieraną formą arteterapii przez wychowanków są sztuki plastyczne co wskazuje wykres 3. Odpowiedź taką zakresliło 63,8% badanych chłopców. Dokładniejsze dane związane z wyborem zajęć plastycznych przedstawia wykres 3.2.

Wykres 3.2. Formy plastyczne budzące największe zaciekawienie



■ graffiti ■ grafika komputerowa
 ■ witraż ■ wyroby ceramiczne
 □ malarstwo

Prawie połowa badanych (40,5) wybierając zajęcia plastyczne chciałoby aby była to nauka malowania sprayami tzw. graffiti. Spora liczba (32,5%) wybrałaby grafikę komputerową. Ciekawa „paleta” wymienionych technik stosowanych w sztuce wydaje się być kusząca i ciekawą formą spędzania czasu co mogło przyczynić się do tak licznej ilości odpowiedzi. 16,2 wybierających ten rodzaj zajęć proponowałoby rozszerzenie warsztatów plastycznych o poznanie witrażownictwa. Najmniej atrakcyjne dla badanych wydają się być zajęcia z malarstwa i wytwarzania ceramiki.

Muzykoterapia w szerokim znaczeniu tego słowa uformowała się na trzecim miejscu podanych odpowiedzi. Z pośród 58 wychowanków ten rodzaj zajęć wybrało 58,6% badanych. Osoby wybierające ten rodzaj terapii zaznaczali zarówno techniki aktywne (granie na instrumentach, śpiew) muzykoterapeutyczne jak i relatywne (słuchanie muzyki).

Niewiele mniej bo 56,9% ankietowanych wybrałyby, jeśli miałyby możliwość, teatroterapię. Wszystkie grupy: kabaretowa, teatralna, ekspresji ruchowej, pantomimy znalazły swoich fanów.

Najmniejszą grupę 25,7 stanowią chłopcy wyrażający chęć udziału w biblioterapii. Najmniej zaznaczano czytanie książek. Kilka osób zazaczyło pisanie bajek, utworów literackich i redagowanie gazetki. Można wnioskować, że większą satysfakcję młodzież ma z tworzenia (pisanie bajek) niż odtwarzania (czytanie).

4.3. Czynniki stymulujące zainteresowanie zajęciami arteterapeutycznymi wśród młodzieży

Proces wychowania nieletniego w zakładzie poprawczym jest trudny i wymaga odpowiedniej atmosfery, a przede wszystkim gotowości nauczyciela/ wychowawcy do dialogu z podopiecznym bez ograniczeń. Wychowawca musi się wsłuchiwać w jego potrzeby i pomagać w realizacji jego pomysłów, dlatego też zajęcia pozalekcyjne powinny umożliwiać wychowankom rozwijanie swoich zainteresowań i talentów.

Jednym z bardziej interesujących mnie pytań jest pytanie: co najbardziej lubią wychowankowie w zajęciach na które uczęszczają. Wyniki badań zaprezentowane są w tabeli numer 4.

Tabela 4. Najbardziej cenione aspekty zajęć na które uczęszczają ankietowani wychowankowie

N=58

L.p.	Kategoria odpowiedzi	Razem	
		N	%
1.	Miła atmosfera	23	39,6
2.	Lubię wyzwania	23	39,6
3.	Ciekawe zajęcia	20	34,5
4.	Nowe doświadczenie	18	31,0
5.	Nie lubię się nudzić	18	31,0
6.	To jest to co naprawdę lubię robić	17	29,3
7.	Są w tej grupie ludzie którzy	14	24,1

	lubią to co ja		
8.	Dobrze wyspecjalizowany prowadzący	13	22,4
9.	Lubią prowadzącego	6	10,3
10.	Lubią występować przed publicznością	6	10,3

* dane nie sumują się do 100% ponieważ ankietowanie zaznaczali więcej niż jedną odpowiedź

Pierwszym krokiem prowadzenia jakichkolwiek zajęć jest poświęcony budowaniu klimatu zaufania i poczucia bezpieczeństwa. Okres ten jest czasem lepszego wzajemnego poznania oraz ustalenia pewnych norm które będą obowiązywały podczas kolejnych spotkań. Przeprowadzone badania wskazują, że wychowankowie najbardziej cenią sobie atmosferę panującą na zajęciach. Odpowiedź taką udzieliło 39,6% ankietowanych.

W budowaniu odpowiedniego klimatu grupy a więc zachowania miłej, przyjaznej atmosfery duży wpływ mają sami uczestnicy zajęć. 24,1% badanych uważają za ważne to, iż w grupie zajęciowej są osoby o podobnych zainteresowaniach.

Prowadzący zajęcia mówią o tym, że na zajęciach pozalekcyjnych panuje bardziej „luźna” relacja między prowadzącym lub też wychowawcą a wychowankiem, niż na pozostałych zajęciach. Relacje te zacieśniają więzy zarówno pomiędzy uczestnikami koła jak i między prowadzącym a wychowankami. Wiąże się to również z lepszym poznaniem wychowanka jak również w drugą stronę, wychowanek może poznać wychowawcę (prowadzącego zajęcia) w innym niż do tej pory świetle. Dobra atmosfera grupy zachęca chłopców do otwartych i szczerych wypowiedzi, nawiązywania pozytywnych kontaktów pomiędzy uczestnikami.

Dość duża liczba badanych traktuje zajęcia jako wyzwanie. 36,9% ankietowanych lubi wyzwania co nie jest zaskakujące w badanym środowisku.

Życie tych młodych ludzi przed dostaniem się do placówki resocjalizującej to jakby pasmo wyzwań. Większość z nich pochodzi z środowisk patologicznych, w których wychowanie na pełnowartościowego obywatela graniczy raczej z cudem. Wychowują się najczęściej w warunkach nie nadających się do życia. Wzrastające dzieci szukają więc od najmłodszych lat lepszego świata. Często skazane są jedynie na samych siebie. Zdarza się, że od najmłodszych lat muszą same troszczyć się o zaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka związanych chociażby z zaspokojeniem głodu. Brak zainteresowania dziećmi przez rodziców doprowadza do ich demoralizacji, często wchodzą w młodociane grupy przestępcze. Życie w takich grupach to

żądzą dobrej zabawy, adrenaliny. Najczęściej wyzwaniem są dla nich kradzieże, począwszy od portfeli, telefonów do samochodów i innych wartościowych rzeczy. Czasem nawet nie wartość ma tu główne znaczenie a dobra zabawa i wyzwanie.

Dlatego też ukazanie i skierowanie na właściwą drogę jest tak trudne. Raciborska placówka świetnie radzi sobie z zaspokojeniem potrzeby wysokiej adrenaliny i daje możliwość nowych wyzwań wychowankom chociażby w Teatrze Ekspresji Ruchowej pani Grażyny Tabor, w którym chłopcy mogą zmierzyć się z nauką chodzenia na szczudłach czy też tańca z palącymi się pochodniami i splanowania ogniem. Wyzwaniem może też być gra w teatrzyku BAJ. Prace nad nowym przedstawieniem rozpoczynają się we wrześniu i trwają do stycznia. W tym czasie aktorzy szlifują tekst, animatorzy poruszają kukiełkami, wybierane są efekty akustyczne i wizualne. Wyzwaniem może być tu zmierzenie się z długą monotonna pracą na końcowy efekt. Również samo wystąpienie przed publicznością to nielada wyzwanie dla chłopców, na co wskazuje dość niski procent badanych. Tylko 10,3% ankietowanych lubi pokazywać efekty swojej pracy przed publicznością. Tak mały procent świadczyć może o niepewności i tremie związane z występem, gdyż Raciborski Zakład Poprawczy jest placówką, w której nieustannie się coś dzieje. Efekty pracy poszczególnych grup prezentowane są na licznych apelach, akademiach w placówce ale i poza nią. Grupy teatralne, kabaretowe zaszczycają swoimi występami różnego rodzaju imprezy nie tylko w mieście ale i poza nim a także poza granicami kraju. Można by więc sugerować iż chłopcy nieustannie doświadczają publicznych występów co wcale nie musi świadczyć o tym, że nie towarzyszy im trema, która mogła przyczynić się tak niskiego wyniku. O tym, że w placówce każdy może znaleźć coś dla siebie świadczyć może fakt chociażby taki, że każdy z chłopców może być aktorem. Swoją strach przed publicznymi występami może schować chociażby za kurtyną (teatrzyk kukiełkowy). Dla tych bardziej odważnych istnieją inne zajęcia teatralne chociażby grupa kabaretowa JAB, Teatr Ekspresji Ruchowej.

Aby zajęcia były atrakcyjne muszą być one ciekawe. Aż 34,5 % badanej młodzieży wskazuje, że jest to dla nich ważny czynnik. Przede wszystkim powinno się robić to co się naprawdę lubi. Dla 29,3 % badanych jest to najważniejsze przy wyborze odpowiednich dla siebie zajęć.

Wszystkie działania związane z odbiorem sztuki czy też działalnością artystyczną stanowią przede wszystkim źródło nowych doświadczeń a odpowiednio ukierunkowane zajęcia mogą oddziaływać w sposób resocjalizacyjny i terapeutyczny. 31% badanej zbiorowości najbardziej ceni w zajęciach nowe doświadczenia.

Młodzież placówki po prostu nie lubi się nudzić, na co wskazuje 31% badanych. Jest to więc ich główny powód dla którego szukają odpowiednich zajęć, które wypełnią im ich wolny czas.

Duży wpływ na skuteczność zajęć oraz chęć uczestnictwa w zajęciach ma osoba prowadząca. Dobór kadry, jej kwalifikacje zawodowe i moralne są bardzo istotne. To właśnie te osoby

wspomagają trudne zadanie jakim jest przywrócenie społeczeństwu „zdrowego” człowieka. 10,3% młodzieży lubi prowadzącego swoich ulubionych zajęć. Aż 22,4% chłopców twierdzi, że osoba prowadząca zajęcia jest dobrze wykwalifikowana.

4.4. Korzyści płynące z zajęć arteterapeutycznych w procesie resocjalizacyjnym młodzieży w opiniach wychowawców i pedagogów.

Młodzież przebywającą w placówkach resocjalizacyjnych charakteryzuje:

- Chłód uczuciowy, w związku z czym łączą ją słabe lub żadne związki z rodziną, brak współczucia dla innych, egocentryzm, instrumentalne traktowanie ludzi,
- Impulsywność, brak zrównoważenia, niewspółmierność reakcji do bodźca,,
- Brak wglądu w siebie, zadowolenie ze swojego stylu życia, utrwalona antyspołeczna hierarchia wartości, brak motywacji do zmieniania siebie

Resocjalizacja wykorzystująca w swym procesie zajęcia arteterapeutyczne wychodzi naprzeciw tym wszystkim, którzy sukcesów resocjalizacyjnych upatrują w poszukiwaniu i rozwijaniu potencjałów wychowanka. To przede wszystkim dzięki nim młodzi ludzie mogą przekroczyć „prób nadziei” i znaleźć się po właściwej stronie życia. Wszelkiego rodzaju zajęcia arteterapeutyczne traktują resocjalizowanie młodego, niedostosowanego społecznie człowieka w kategoriach kreatywnej zmiany, która wywołana jest przez praktyczne stosowanie metod twórczej resocjalizacji. W konsekwencji zajęcia te mają prowadzić do uzyskania nowych kompetencji oraz umiejętności społecznych oraz wykreowania nowych tożsamości młodych ludzi.

Z uwagi na to, iż arteterapia znosi wszelkie ograniczenia językowe, okazuje się być wyjątkowo przydatna w pracy z trudną młodzieżą, która ma kłopoty z werbalnym przedstawieniem swoich stanów emocjonalnych.

Dyrektor w przeprowadzonym wywiadzie zwraca uwagę iż arteterapia jest cennym i istotnym uzupełnieniem oddziaływań wychowawczych i edukacyjnych wobec nieletnich w raciborskiej placówce. Pozwala zróżnicować ofertę kierowaną do wychowanków i odpowiedzieć na ich specyficzne potrzeby i oczekiwania.

Zajęcia arteterapeutyczne kierują się zasadami bliskiego kontaktu, afirmacji, przestrzegania ustalonych norm, autentyczności dzięki czemu udaje się wytworzyć w grupie atmosferę bezpieczeństwa i klimatu który sprzyja twórczej pracy. Stopniowo wytwarza się poczucie autentycznego porozumienia którym młody człowiek (dotąd „szczelnie odgradzony” od innych) decyduje się odsłonić niewielką część nurtujących go uczuć. Zwykle ktoś taki jest przeświadczony, że inni nie będą w stanie zaakceptować tego co naprawdę przeżywa. Ku

swojemu zdumieniu przekonują się, że im bardziej staje się autentyczny, z tym większą spotyka się akceptacją.

Duże znaczenie ma jasne i sprecyzowane sformułowanie zasad na początku zajęć, zrozumienie ich przez każdego z uczestników, adekwatnych zasad do potrzeb wychowanków. Odwołuje się do nich zawsze w trudnych chwilach wzajemnych relacji.

Wychowawcy uważają, że scenki teatralne pomagają uczestnikom lepiej zrozumieć siebie samych i innych, przywracają pewność i wiarę w siebie oraz podwyższają ich samoocenę. „Młody aktor, ukryty za parawanem, niewidoczny dla obserwujących spektakl, staje się zupełnie inną osobą- w nieskrępowany sposób wygłasza przygotowane wcześniej kwestie, ale czyni to nie w tajemnicy, lecz przed publicznością, wśród której są jego koledzy z zakładu”. Chłopcy uczestniczący w zajęciach teatralnych są bardzo zaskoczeni tym, iż udało im się dokonać rzeczy, których wcześniej nawet nie próbowali podjąć. Są zadowoleni, że ich praca spotyka się z podziwem, uznaniem o czym niezłomie świadczą dziesiątki podziękowań zgromadzone w kronice Teatryku. Swoje potrzeby akceptacji, uznania i znaczenia szukali dotąd w sposób antyspołeczny. Po raz pierwszy wykonują pracę dla siebie i innych zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi. Należy przypuszczać, że ich życiu nastąpił jeden z niewielu momentów, kiedy zostali uznani, docenieni i podziwiani. Świadczą o tym wypowiedzi samych chłopców, którzy podkreślają swoje zadowolenie. Wytworzenie w wychowankach takiego podejścia do określenia swojego miejsca w społeczeństwie jest podstawową sprawą w całym procesie oddziaływań resocjalizacyjnych.

Efektem zajęć jest współpraca wychowanków, nie zaś rywalizacja, którą tak dobrze znają z własnego doświadczenia. Dzięki pracy np. w zespole teatralnym można zlikwidować lub choćby zminimalizować najczęściej występujące trudności w relacjach interpersonalnych. Jak przytacza literatura potwierdzają również w przeprowadzonych wywiadach pracownicy badanej placówki, że młodzi aktorzy uczą się mówienia o swoich uczuciach, umiejętności pracy w grupie oraz kształcą w sobie nawyk brania odpowiedzialności za siebie i swoje czyny- są oni bowiem obserwowani przez wymagających odbiorców.

Wychowawcy zwracają uwagę na wychowanków, którym zostają powierzone zadania sceniczne, biorą tym samym odpowiedzialność za swoje działania. Jednak odpowiedzialność ta nie jest wymuszona przez prowadzącego, ale wypływa z coraz dojrzałszej postawy młodego aktora.

Każde zajęcia prowadzone są metodą małych kroków, prowadzi to do proporcjonalnie dużego sukcesu, tym samym wzmacnia się poczucie własnych wartości wychowanków.

Wychowawcy stwierdzają że arteterapia w dużym stopniu wpływa na proces resocjalizacji. Zwracają uwagę na uwrażliwienie wychowanków na piękno otaczającego środowiska. Zajęcia arteterapeutyczne pomagają w odnalezieniu życiowych pasji, poszerzają krąg zainteresowań.

Zajęcia arteterapeutyczne wzbudzają w prowadzących szereg refleksji. „Nasze kontakty z wychowankami cechuje nieodmiennie otwartość, szczerść wypowiedzi, wzajemna sympatia i szacunek”. Dzięki podziałowi na role możliwa jest wszechstronna obserwacja tego, co dzieje się w grupie, wspieranie się w trudniejszych momentach. Zarówno przed jak i po każdych zajęciach dokonujemy analizy procesu, dzielimy się swoimi uwagami na temat zajęć”.

Według pracowników placówki „nie ma chyba lepszej metody na przygotowanie wychowanka do powrotu do społeczeństwa niż metoda teatralna. Wspólne przygotowanie i przeżywanie kolejnych spektakli, przygotowanie scenografii to działania, które emocjonalnie wiążą ze sobą tych, którzy takich emocjonalnych więzi potrzebują w swym życiu najbardziej. Taka działalność pozwala na zniesienie barier pokoleniowych, uczy szacunku dla pracy innych, ale także pomaga dostrzec w tych chłopcach pierwiastek twórczy, a ich samych postrzegać jako wartościowych i pełnoprawnych członków lokalnej społeczności”.

Dyrektor twierdzi, że „brak jest badań na temat czy arteterapia przynosi pozytywne zmiany w kształtowaniu osobowości, wychowaniu czy też ich socjalizacji. Praktyka Raciborskiego Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Raciborzu dowodzi jednak, że są wychowankowie, którzy z nabytych podczas zajęć arteterapeutycznych umiejętności korzystają po zwolnieniu z placówki. Ale nie sposób powiedzieć, że unikają dzięki temu powrotności do czynów karalnych. Z całą pewnością nabywają pewności siebie, dowartościowują się, nabywają cennych umiejętności, uwrażliwiają się, kształcą w sobie umiejętności interpersonalne”.